



Sygn. akt II PK 29/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Krystyna Bednarczyk

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko "D." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o odszkodowanie
oraz

z powództwa wzajemnego

"D. " Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko M. S.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 października 2007 r.,

skargi kasacyjnej powoda (pozwanego wzajemnego) od wyroku Sądu Okręgowego

- Sądu Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych w S.

z dnia 3 listopada 2006 r., sygn. akt (...)

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od powoda (pozwanego wzajemnego) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód M. S. wnosił o zasądzenie od pozwanej „D.” spółki z o.o. odszkodowania w kwocie 17626,56 zł z tytułu nieuzasadnionego i niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę wraz z ustawowymi odsetkami. Pozwana złożyła zaś pozew wzajemny, domagając się zasądzenia od powoda kwoty 17626,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zwrotu nienależnie wypłaconej odprawy pieniężnej.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2006 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 17626,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania, oddalając powództwo wzajemne.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 28 grudnia 1981 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanej umowę o pracę na czas określony, natomiast 8 maja 1983 r. – umowę o pracę na czas nieokreślony z Zarządem Portu [...], na podstawie której pracował na stanowisku gospodarza statku. W dniu 22 maja 2001 r. pozwana spółka powierzyła mu stanowisko kierownika Wydziału Przeładunkowo – Składowego Ł.. Pismem z dnia 22 czerwca 2005 r. pozwana zawiadomiła Związek Zawodowy NSZZ „P.” o zamiarze wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, wskazując iż rozwiązanie umowy o pracę nastąpi z przyczyn nie dotyczących pracownika. Zarząd związku zawodowego wyraził pisemnie sprzeciw wobec tego zamiaru, co jednak nie wpłynęło na zmianę decyzji pracodawcy, który pismem z dnia 29 czerwca 2005 r. wypowiedział powodowi umowę o pracę na podstawie art. 10 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników. W związku z rozwiązaniem umowy o pracę powodowi wypłacono odprawę pieniężną w kwocie 17626,56 zł oraz odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia w kwocie 11751,04 zł. Sąd Rejonowy ustalił nadto, że stanowisko powoda nie zostało zlikwidowane, Wydział Przeładunkowo – Składowy istniał do końca 2005 r. i

kierował nim D. K.. Planowane przez zarząd spółki zmiany organizacyjne weszły zaś w życie z dniem 1 stycznia 2006 r.

Oceniając na tle tak ustalonego stanu faktycznego roszczenia obu stron, Sąd pierwszej instancji uznał za uzasadnione żądanie powoda i nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa wzajemnego. Zdaniem tego Sądu, pozwana naruszyła bowiem przepisy o wypowiedaniu umów o pracę zawartych na czas nieokreślony (art. 30 § 4 k.p.) przez to, że nie przytoczyła w swoim oświadczeniu woli konkretnej przyczyny swojej decyzji, zaś ustne wskazanie na likwidację stanowiska pracy powoda nie odpowiadało rzeczywistemu stanowi rzeczy. Materiał dowodowy zebrany w sprawie wyraźnie bowiem przemawia za tym, iż pozwana jedynie pozorowała likwidację kierowniczych stanowisk pracy. Ponieważ zaś przywołanie pozornej, nierzeczywistej i niekonkretnej przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę jest równoznaczne z brakiem wskazania takiej przyczyny, tego rodzaju działanie pracodawcy narusza art. 30 § 4 k.p., co uzasadnia roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę (art. 45 § 1 k.p.).

Sąd Rejonowy nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia powództwa wzajemnego, podnosząc że w myśl art. 411 § 1 k.c., nie można żądać zwrotu nienależnego świadczenia, jeżeli spełniający je wiedział, iż nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Zwrotu świadczenia nie można żądać także wówczas, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Według Sądu pierwszej instancji, pracodawca miał świadomość, że nie był zobowiązany do wypłaty powodowi odprawy pieniężnej, skoro w dacie wypowiedzenia mu umowy o pracę faktycznie nie zachodziły żadne przyczyny nie dotyczące pracownika, zaś art. 10 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników przytoczono w oświadczeniu pracodawcy jedynie dla pozorów, z czego pozwana w pełni zdawała sobie sprawę. Ponadto Sąd Rejonowy podniósł, że pozwana spółka w sposób niezgodny z prawem, bez wskazania konkretnej i uzasadnionej przyczyny zwolniła pracownika z długoletnim stażem, nienagannie wykonującego swoje obowiązki,

wobec czego wypłacenie odprawy czyniło również zadość zasadom współżycia społecznego.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji pozwanej (powódki wzajemnej), Sąd Okręgowy – Sąd Pracy wyrokiem z dnia 3 listopada 2006 r. zmienił zaskarżony wyrok w punktach II i III w ten sposób, że zasądził od pozwanego wzajemnego M. S. na rzecz powódki wzajemnej „D.” spółki z o.o. kwotę 17626,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2006 r., oddalając powództwo wzajemne w pozostałym zakresie, jak również apelację w pozostałej części.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, ale zaprezentował odmienną ocenę prawną zasadności powództwa wzajemnego. W ocenie tego Sądu, w sprawie nie budziło wątpliwości, iż wypowiedzenie umowy o pracę powodowi (pozwanemu wzajemnemu) nastąpiło z powołaniem się na okoliczności, które w istocie nie miały miejsca. Z uwagi bowiem na brak likwidacji jego stanowiska pracy, jak również bliżej niesprecyzowane zamierzenia reorganizacji, w chwili składania przez pracodawcę oświadczenia woli w przedmiocie wypowiedzenia umowy nie zachodziły przesłanki do rozwiązania stosunku pracy w oparciu o art. 10 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. Nr 90, poz. 844 ze zm.). Owa wadliwość wypowiedzenia nie oznaczała jednak, iż było ono nieważne czy też nieskuteczne. Każde oświadczenie woli w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę, również nieuzasadnione czy naruszające prawo, wywołuje bowiem skutek prawny, prowadząc w konsekwencji do ustania stosunku pracy. Prawo do odprawy pieniężnej pracownik nabywa w związku z rozwiązaniem umowy o pracę, wobec czego świadczenie to winno być mu wypłacone w dniu ustania stosunku pracy. Weryfikacja zgodności z prawem dokonanej przez pracodawcę wypowiedzenia umowy o pracę możliwa jest jedynie w postępowaniu sądowym, toczącym się na skutek złożonego przez pracownika odwołania. Dopiero zatem uznanie przez Sąd, że przyczyny wskazane w oświadczeniu woli pracodawcy nie były rzeczywistym powodem wypowiedzenia umowy o pracę i zasądzenie na rzecz pracownika odszkodowania z tego tytułu przesądza o zakwalifikowaniu wypłaconej odprawy jako świadczenia nienależnego, co w przypadku żądania zwrotu tej należności

pozwala na zastosowanie odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego (art. 405 i następne k.c. w związku z art. 300 k.p.). W ocenie Sądu drugiej instancji, odprawa wypłacona pozwanemu wzajemnemu była zatem świadczeniem nienależnym, które, po stwierdzeniu przez Sąd wadliwości wypowiedzenia i zasądzeniu w związku z tym na rzecz pracownika odszkodowania, powinno być zwrócone powódce wzajemnej. Za nieskuteczny Sąd Okręgowy uznał przy tym zarzut pozwanego wzajemnego, iż obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasł, bowiem świadczenie zostało przez niego zużyte. Sąd podniósł, iż zgodnie z treścią art. 409 k.c., obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej równowartości istotnie wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, jednakże do zastosowania tego przepisu zachodzi przesłanka negatywna, jeżeli wzbogacony, wyzbywając się korzyści lub ją zużywając, powinien był liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu. Powód (pozwany wzajemny) wystąpił z powództwem, wówczas o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, w dniu 6 lipca 2005 r., czyli w tym samym czasie, kiedy faktycznie wypłacono mu odprawę. Kwestionując zasadność wypowiedzenia dokonanego z powołaniem się na przyczyny niedotyczące pracownika, już w tym momencie powinien wiedzieć, że skuteczne ich podważenie doprowadzi do odpadnięcia podstawy do wypłaty odprawy, a tym samym winien się liczyć z obowiązkiem jej zwrotu jako świadczenia nienależnego. Powód (pozwany wzajemny) wydatkował jednak otrzymaną od pracodawcy kwotę, przy czym dokonywał tego również po wytoczeniu przez pozwaną powództwa wzajemnego. W ocenie Sądu odwoławczego, całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy nie uzasadnia również twierdzeń powoda (pozwanego wzajemnego), jakoby żądanie zwrotu odprawy stało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Powód (pozwany wzajemny) złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego, którą oparł na podstawie naruszenia prawa materialnego, to jest przepisu art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie będące skutkiem przyjęcia, że podstawa świadczenia, znajdująca zastosowanie w chwili rozwiązania umowy o pracę, na skutek zarówno postawy pracodawcy – uznającego powództwo, jak i orzeczenia Sądu Rejonowego ustalającego brak podstaw do stosowania przepisów ustawy z

dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, odpadła, a co za tym idzie, spełnione świadczenie przekształciło się w świadczenie nienależne w rozumieniu przepisu art. 410 § 2 k.c. i zaktualizował się obowiązek powoda jego zwrotu pozwanej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż w dacie powstania po stronie powoda obowiązku zwrotu wartości uzyskanej odprawy, powód zużył już otrzymaną odprawę, a do chwili jej zużycia nie miał świadomości powinności liczenia się z obowiązkiem jej zwrotu pozwanej, a to skutek braku wiedzy o przyczynie wypowiedzenia mu umowy o pracę.

Wskazując na takie zarzuty, skarżący wniósł o „zmianę” zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości powództwa wzajemnego i zasądzenie od powódki wzajemnej na rzecz pozwanego wzajemnego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że Sąd Okręgowy za słuszny uznał zarzut powódki wzajemnej, iż dokonane u pracodawcy zmiany organizacyjne nie uzasadniały wypłaty odprawy, a tym samym powstał obowiązek zwrotu wypłaconej pozwanemu wzajemnemu z tego tytułu kwoty. Nadto, Sąd drugiej instancji posiłkował się wyrokiem Sądu Najwyższego z 3 października 2005 r. w sprawie III PK 82/05, zgodnie z którym pracownik odwołujący się od wypowiedzenia umowy o pracę złożonego na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy i kwestionujący istnienie przyczyny wypowiedzenia, powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu odprawy z art. 8 tej ustawy. Według skarżącego, Sąd Okręgowy nie dostrzegł jednak istotnej różnicy pomiędzy stanem faktycznym ustalonym w przedmiotowej sprawie a stanem faktycznym istniejącym w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy. Orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczy bowiem sytuacji, w której pracownik, odwołując się od wypowiedzenia umowy o pracę, kwestionował istnienie przyczyny wypowiedzenia, natomiast treść pozwu M. S. z 4 lipca 2005 r. jednoznacznie wskazuje, iż powód (pозwany wzajemny) podnosił wadliwość wypowiedzenia z 29 czerwca 2005 r. w zakresie braku wskazania przez pracodawcę przyczyny uzasadniającej jego decyzję, tj. naruszenie przepisu art. 30 § 4 k.p. Zdaniem autora

skargi, zachodzi więc istotna różnica pomiędzy stanami faktycznymi obu spraw. O ile bowiem w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego, w piśmie pracodawcy była podana (choć nieprawdziwa) przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie, o tyle wypowiedzenie powodowi umowy o pracę obarczone było wadą w postaci braku wskazania samej przyczyny wypowiedzenia, co uniemożliwiało powodowi (pozwanemu wzajemnemu) jakiegokolwiek ustosunkowanie się od decyzji pracodawcy. W treści wypowiedzenia z 29 czerwca 2005 r. pozwana (powódka wzajemna) powołała się wprawdzie na przepis art. 10 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, jednakże użycie przez pracodawcę zwrotu „w związku z rozwiązaniem umowy o pracę, po spełnieniu warunków określonych w art. 10 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 przyczyn niedotyczących pracownika (Dz. U. z 2003 r. Nr 90 wraz z późn. zm.)...”, powoduje że przedmiotowe wypowiedzenie, tak w dacie jego doręczenia powodowi, jak i w dacie wnoszenia przez niego pozwu było w swej treści całkowicie niezrozumiałe. Nie można przy tym traktować wskazania przepisów ustawy jako przyczyny rozwiązania z powodem umowy o pracę w rozumieniu przepisu art. 30 § 4 k.p., ale powołanie się nie przez pracodawcę, mogło obiektywnie utwierdzić powoda w przekonaniu, iż wypłacona mu następnie odprawa należy się według prawa. Skarżący podniósł nadto, iż do lutego 2006 r. nie kwestionował podstawy wypowiedzenia, a tylko w takim wypadku można byłoby przyjąć, iż powód wytaczając powództwo o odszkodowanie, winien był się liczyć z obowiązkiem zwrotu odprawy. Należy jednak zwrócić uwagę, iż w tej dacie, tj. w lutym 2006 r. powód zużył już wartość otrzymanej odprawy, co zgodnie z przepisem art. 409 k.c. w związku z art. 300 k.p., skutkuje brakiem możliwości skutecznego domagania się jej zwrotu przez powódkę wzajemną. Skarżący wskazał także, iż świadczenie pozwanej (odprawa pieniężna) zostało spełnione bez zastrzeżenia jego zwrotu, co w świetle wyjaśnień złożonych przez prezesa zarządu pozwanej spółki, z których jednoznacznie wynika, iż w dacie wypowiedzenia powodowi umowy o pracę miał pełną świadomość pozorności przyczyn tego wypowiedzenia, jawi się jako niedbalstwo pozwanej, które winno skutkować przyjęciem braku możliwości skutecznego domagania się zwrotu wypłaconej

odprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Sąd drugiej instancji prawidłowo bowiem przyjął, iż wadliwe (niezgodne z prawem) wypowiedzenie umowy o pracę jest czynnością skuteczną w tym sensie, że prowadzi do rozwiązania stosunku pracy. Jeżeli u podłoża oświadczenia woli pracodawcy w tym przedmiocie leżą przy tym przyczyny niedotyczące pracownika, to choćby były one pozorne, w dniu rozwiązania stosunku pracy aktualizuje się obowiązek wypłaty pracownikowi odprawy pieniężnej przewidzianej przez art. 8 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. Nr 90, poz. 844 ze zm.). Stwierdzenie, iż wypowiedzenie umowy o pracę naruszało obowiązujące przepisy może być dokonane wyłącznie w postępowaniu sądowym toczącym się na skutek powództwa pracownika o przywrócenie do pracy, albo o odszkodowanie. Skutkiem ustalenia w toku procesu sądowego braku przyczyn niedotyczących pracownika, które uzasadniałyby wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, musi być uznanie bezpodstawności wypłaty odprawy pieniężnej, skoro świadczenie to przysługuje wówczas, gdy rozwiązanie umowy o pracę następuje właśnie z tych przyczyn. Wyrok Sądu zasądzający na rzecz pracownika odszkodowanie z tytułu tego rodzaju niezgodności z prawem oświadczenia woli pracodawcy przesądza zatem o konieczności zakwalifikowania wypłaconej pracownikowi odprawy jako świadczenia nienależnego, bowiem skutkuje stwierdzeniem odpadnięcia, istniejącej w chwili ustania stosunku pracy, podstawy do wypłaty tej należności (art. 410 § 2 k.c.). Świadczenie, które ma charakter nienależnego, powinno być zaś zwrócone osobie, która dokonała jego wypłaty (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.).

Stan faktyczny ustalony w tej sprawie odpowiada wprost opisanemu powyżej. Pozwana (powódka wzajemna) wypowiedziała skarżącemu umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony z powołaniem się na przepisy ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników i wypłaciła mu w związku z tym odprawę pieniężną w dniu rozwiązania stosunku pracy. W toku postępowania sądowego ustalono

pozorność takiej przyczyny decyzji pracodawcy, co skutkowało zasądzeniem na rzecz pracownika odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę. Jak zaś słusznie podkreślono w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2005 r., III PK 82/05 (OSNP 2006 nr 15 – 16, poz. 239), odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy o pracę na podstawie ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (podobnie jak uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne czy przywrócenie do pracy) i odprawa pieniężna wypłacana z tytułu takiego zwolnienia to dwie odrębne instytucje prawne, a prawo do nich powstaje w ściśle określonych przypadkach. Z logicznego punktu widzenia pomiędzy zakresami zastosowania obu regulacji zachodzi relacja alternatywy rozłącznej. Jeśli bowiem pracodawca rozwiązał umowę na podstawie wyżej przytoczonej ustawy i przyczyny wypowiedzenia są prawdziwe, to powstaje obowiązek zapłaty odprawy. W takiej sytuacji pracownik nie nabywa prawa do odszkodowania z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy o pracę z tej przyczyny. Jeśli zaś przyczyny, o których mowa w powołanej regulacji są nieprawdziwe, to wówczas pracownik nabywa uprawnienia, o których mowa w art. 45 k.p., tracąc jednocześnie prawo do świadczeń na podstawie ustawy o zwolnieniach grupowych. Sąd drugiej instancji prawidłowo zatem przyjął, że zasądzenie na rzecz pracownika odszkodowania w związku z ustaleniem braku przyczyn niedotyczących pracownika do wypowiedzenia mu umowy o pracę jest równoznaczne z koniecznością stwierdzenia, iż odpadła podstawa do wypłaty odprawy pieniężnej, w związku z czym przybrała ona charakter świadczenia nienależnego w myśl art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., które powód (pozwany wzajemny) obowiązany był zwrócić pracodawcy stosownie do treści art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. w związku z art. 300 k.p. W konsekwencji nie ma żadnych przesłanek do stwierdzenia, ażeby Sąd Okręgowy błędnie subsumował fakty ustalone w procesie pod stan faktyczny abstrakcyjny określony w tych przepisach, wobec czego zarzut ich niewłaściwego zastosowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Warto przy tym zwrócić uwagę, iż istotą zarzutów skarżącego jest faktycznie twierdzenie, iż zużył otrzymaną od pracodawcy odprawę, a do chwili jej zużycia nie

miął świadomości, iż powinien się liczyć z obowiązkiem jej zwrotu pozwanej. Autor skargi, wbrew zwerbalizowanym w niej zarzutom, nie kwestionuje zatem nienależnego charakteru wypłaconej powodowi odprawy pieniężnej, twierdząc jedynie, iż obowiązek jej zwrotu wygasł z uwagi na zaistnienie okoliczności wynikających z art. 409 k.c. W podstawie skargi kasacyjnej zabrakło jednak zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 409 k.c. w jakiegokolwiek formie, co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu rozstrzygnięcie o prawidłowości jego wykładni lub zastosowania w postępowaniu apelacyjnym. Zgodnie bowiem z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa kasacji. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono. Skoro zaś nie ma przesłanek do stwierdzenia, ażeby Sąd drugiej instancji naruszył przepisy wymienione w podstawie skargi kasacyjnej, brak jest możliwości uznania, iż jest ona uzasadniona.

Z tych względów Sąd Najwyższy, z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. i 99 k.p.c., orzekł jak w sentencji.